



INSTYTUT PRAWA USTROJOWEGO

Opracowanie przygotowane w ramach projektu:

Pojęcie małżeństwa w pryzmacie teorii wymogów imperatywnych

Tytuł opracowania:

*Współczesne próby reinterpretacji pojęcia małżeństwa wyrażonego w art. 18
Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997 r.
(ekspertyza specjalistyczna)*

Autor opracowania:

Dr hab. Jadwiga Potrzebacz, prof. KUL



Spis treści

Wstęp	3
Poglądy doktryny	4
Skargi konstytucyjne wniesione do Trybunału Konstytucyjnego	10
Zakończenie	16
Streszczenie	17
Bibliografia.....	18



Wstęp

Pojęcie małżeństwa zostało określone w art. 18 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. Nr 78, poz. 483 ze zm.; dalej: Konstytucja RP), zgodnie z którym: *Małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny, rodzina, macierzyństwo i rodzicielstwo znajdują się pod ochroną i opieką Rzeczypospolitej Polskiej*. Na uwagę zasługuje fakt, że spośród czterech wymienionych w tym przepisie pojęć (małżeństwo, rodzina, macierzyństwo, rodzicielstwo), jedynie małżeństwo zostało określone. Nie jest to dziełem przypadku, ale wyraźnie wyartykułowanej – podczas prac przygotowawczych nad uchwaleniem Konstytucji RP – woli ustrojodawcy, który celowo zdefiniował małżeństwo *jako związek kobiety i mężczyzny*, aby zagwarantować, że cechą konstytutywną małżeństwa jest związek osób odmiennej płci. Już w czasie prac nad uchwaleniem Konstytucji RP brano pod uwagę, że w niektórych państwach dopuszczane są przez prawo małżeństwa homoseksualne. Wobec tego polski ustrojodawca celowo dążył do wprowadzenia definicji małżeństwa w art. 18 Konstytucji RP, aby wykluczyć w przyszłości możliwość dopuszczenia przez polski porządek prawny małżeństw innych niż związek kobiety i mężczyzny. Naród polski przyjął w referendum konstytucyjnym treść Konstytucji RP, w tym treść art. 18, uznając, że małżeństwo jest związkiem kobiety i mężczyzny.

Pomimo tych wyraźnych dążeń polskiego ustrojodawcy, podejmowane są dzisiaj próby takiej reinterpretacji pojęcia małżeństwa wyrażonego w art. 18 Konstytucji RP, aby wykazać, że przepis ten nie stanowi przeszkody do wprowadzenia do polskiego porządku prawnego małżeństw homoseksualnych. W niniejszym opracowaniu przeanalizowana i oceniona zostanie argumentacja na rzecz tej zarysowującej się tendencji. Analizie zostaną poddane poglądy doktryny oraz treść skarg konstytucyjnych wniesionych do Trybunału Konstytucyjnego, w związku z uniemożliwieniem parom homoseksualnym zawarcia związku małżeńskiego w Polsce.



Poglądy doktryny

Poglądy doktryny w odniesieniu do rozumienia pojęcia małżeństwa, wyrażonego w art. 18 Konstytucji RP są w zdecydowanej większości jednolite w odniesieniu do kwestii jednoznacznie heteroseksualnego pojęcia małżeństwa w polskim porządku prawnym¹. Przedstawiciele doktryny podkreślają fakt, że podczas prac nad uchwaleniem Konstytucji RP uczestnicy procesu legislacyjnego mieli świadomość, że w niektórych państwach europejskich nastąpiła już instytucjonalizacja związków homoseksualnych. Wobec tego, jak wynika z treści dyskusji podczas obrad Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego, w szczególności w dniu 4 kwietnia 1995 r., sformułowanie wyrażone obecnie w art. 18 Konstytucji RP miało zapobiec możliwości instytucjonalizacji związków osób tej samej płci.

Tę intencję ustrojodawcy wyraźnie wyartykułował w komentarzu do art. 18 Konstytucji RP Wiesław Skrzydło, stwierdzając, że: *Wobec sporów i kontrowersji, jakie pojawiły się w toku prac nad Konstytucją, a także w obliczu żądań mniejszości seksualnych domagających się uznania ich praw do zakładania rodziny i zawierania związków małżeńskich, Konstytucja jednoznacznie rozstrzyga tę kwestię stanowiąc, iż tylko związek kobiety i mężczyzny jest prawnie uznawany przez państwo i tylko taki związek korzysta z ochrony i opieki Rzeczypospolitej*². Inni przedstawiciele doktryny również co do zasady wyrażają podobny pogląd³. Zbigniew Strus – w odniesieniu do treści art. 18 Konstytucji RP – jednoznacznie wskazuje na fakt, iż: *Wskazana na pierwszym miejscu po rzeczowniku różnica płci określa cechę konstytutywną małżeństwa «ryglującą» na poziomie biologicznym, psychologicznym, socjologicznym i aksjologicznym tę sferę człowieczeństwa*⁴. Przekonująco brzmi także argument Z. Strusa, że: *Innych małżeństw niż związek kobiety i mężczyzny nie ma i nie było w historii ludzkości, dlatego ustrojodawca mógł poprzestać na powszechnej znajomości znaczenia słowa «małżeństwo»*

¹ Zob. np. B. Banaszekiewicz, „Małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny”. O niektórych implikacjach art. 18 Konstytucji RP, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2013, z. 3, s. 591-656; M. Szydło, Instytucjonalizacja związków partnerskich w świetle art. 18 i 32 Konstytucji RP, „Zeszyty Prawnicze Biura Analiz Sejmowych Kancelarii Sejmu” 2017, nr 4, s. 9-30; Z. Strus, Znaczenie artykułu 18 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, „Palestra” 2014, nr 9, s. 233-247.

² W. Skrzydło, Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, Zakamycze, Kraków 2002, s. 31.

³ Por. L. Garlicki, Artykuł 18, w: L. Garlicki, M. Zubik (red.), Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, t. 1, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2016, s. 494.

⁴ Z. Strus, Znaczenie artykułu 18 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, s. 238.



i nie definiować go; postanowił jednak wzmocnić przepis ochraniający małżeństwo już na poziomie konstytucyjnym przed miazmatami obniżającymi status podstawy społeczeństwa. Dokonał tego przez wstawienie wyrazu «jako» między nadrzędny wyraz «małżeństwo» a określającą je frazę «związek kobiety i mężczyzny». Logiczna wykładnia całego zdania prowadzi do wniosku, że wyraz «jako» zrównuje lub wskazuje tożsamość małżeństwa i związku dwojga ludzi. Całość spełnia wymagania definicji i pozwala udzielić prawdziwej odpowiedzi na pytanie o konstytucyjną cechę związku będącego małżeństwem w rozumieniu prawa, o którym pierwsza część art. 18 oznajmia: «oto jest małżeństwo!»⁵.

Jak trafnie podkreśla Leszek Garlicki: *Bez wątplenia najistotniejszym elementem normatywnym art. 18 jest określenie heteroseksualnego charakteru małżeństwa*⁶. Trafnie również podkreśla Paweł Bucoń, że chociaż konstytucyjna regulacja instytucji jest daleka od doskonałości, to niewątpliwie ustrojodawca określił charakter małżeństwa jako związku heteroseksualnego i monogamicznego⁷. Przedstawiciele doktryny powołują się na poglądy Trybunału Konstytucyjnego dotyczące instytucji małżeństwa. Najczęściej cytowany jest następujący pogląd Trybunału: *Małżeństwo (jako związek kobiety i mężczyzny) uzyskało w prawie krajowym RP odrębny status konstytucyjny zdeterminowany postanowieniami art. 18 Konstytucji. Zmiana tego statusu byłaby możliwa jedynie przy zachowaniu rygorów trybu zmiany Konstytucji, określonych w art. 235 tego aktu. W żadnym wypadku, także ze względów formalnoprawnych, zmiana charakteru czy statusu małżeństwa w polskim systemie prawnokonstytucyjnym nie mogłaby przyjąć formy ratyfikowanej umowy międzynarodowej (nawet: ratyfikowanej w sposób kwalifikowany). Taki zaś status zachowuje Traktat ustanawiający Wspólnotę Europejską*⁸. W kontekście zacytowanego poglądu Trybunału Konstytucyjnego należy podkreślić, że nawet jeśli nie dość wyraźnie (jak twierdzą niektórzy przedstawiciele doktryny) została sformułowana definicja małżeństwa w art. 18 Konstytucji RP, to ewentualne wątpliwości usuwa interpretacja Trybunału Konstytucyjnego.

Odmienne stanowisko w kwestii pojmowania małżeństwa na gruncie przepisów Konstytucji

⁵ Tamże, s. 239.

⁶ L. Garlicki, *Artykuł 18*, s. 493.

⁷ Por. P. Bucoń, *Prawo do zawarcia związku małżeńskiego i założenia rodziny. Perspektywa prywatnoprawna i publicznoprawna*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2022, s. 21.

⁸ Wyrok TK z dn. 11.5.2005 r., sygn. akt K 18/04, OTK ZU 5A/2005, poz. 49.



RP przyjmują: Ewa Łętowska i Jan Woleński, a także Andrzej Jezusek. W związku z problematyką określoną w niniejszym opracowaniu, najczęściej cytowane są poglądy wyrażone w artykule pt. *Instytucjonalizacja związków partnerskich a Konstytucja RP z 1997 r.*, autorstwa Ewy Łętowskiej i Jana Woleńskiego⁹, a także artykuł pt. *Możliwość instytucjonalizacji związku osób tej samej płci w świetle art. 18 Konstytucji RP*, autorstwa Andrzeja Jezuska¹⁰.

Jak trafnie zdiagnozował Bolesław Banaszkiewicz: *Zainteresowanie pierwszymi sześcioma słowami w art. 18 Konstytucji jest spowodowane przede wszystkim falą prawnej instytucjonalizacji form wspólnego życia osób tej samej płci, która z coraz większą siłą przetacza się przez kraje Zachodu, a w minionej dekadzie dotarła już do granic naszego kraju. [...] Przeciwnicy ulegania przez polskiego prawodawcę temu trendowi [...] upatrują zaporę w treści Konstytucji, zwłaszcza jej art. 18 in principio w takim znaczeniu, jakie mu przypisywano w pracach parlamentarnych i w debacie przed referendum konstytucyjnym. Ci zaś, którzy odkryli potrzebę prawnej instytucjonalizacji związków jednopłciowych i chcą intelektualnie wspierać działania do tego zmierzające, natrafili na przeszkodę, jaką jest właśnie art. 18 – a raczej, ich zdaniem, niewłaściwe odczytywanie jego treści przez zachowawczych interpretatorów – wkładają zrozumiały poniekąd wysiłek w reinterpretację ustawy zasadniczej*¹¹.

Ewa Łętowska i Jan Woleński w swoim artykule krytycznie odnoszą się do opinii Biura Studiów i Analiz SN (dalej: BSA SN), dotyczącej konsekwencji art. 18 Konstytucji RP w kontekście możliwości instytucjonalizacji związków partnerskich. Wspomniani autorzy cytują następujący fragment tej opinii: *związek osób tej samej płci nie może być małżeństwem i nie chodzi tu jedynie o zastrzeżenie samej nazwy «małżeństwo» dla związku kobiety i mężczyzny, ale o zakaz zrównania związku osób tej samej płci z małżeństwem; związek osób pozostających we wspólnym pożyciu zarówno różnej płci, które nie zawarły małżeństwa, jak i związek osób tej samej płci nie pozostaje «pod ochroną i opieką Rzeczypospolitej Polskiej»; związek osób różnej płci, które nie zawarły małżeństwa nie może wywoływać takich samych skutków jakie wywołuje małżeństwo, ani też skutków zbliżonych*

⁹ E. Łętowska, J. Woleński, *Instytucjonalizacja związków partnerskich a Konstytucja RP z 1997 r.*, „Państwo i Prawo” 2013, z. 6, s. 15-40.

¹⁰ A. Jezusek, *Możliwość instytucjonalizacji związku osób tej samej płci w świetle art. 18 Konstytucji RP*, „Przegląd Sejmowy” 2015, nr 4, s. 67-87.

¹¹ B. Banaszkiewicz, *„Małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny”. O niektórych implikacjach art. 18 Konstytucji RP*, s. 592.



do skutków małżeństwa, zwłaszcza zaś skutków będących konsekwencją preferencyjnego traktowania małżeństwa¹².

Zdaniem wspomnianych autorów, tezy wyrażone w opinii BSA SN stanowią podstawę błędnej interpretacji wykładni¹³ art. 18 Konstytucji RP. W odniesieniu do pojęcia małżeństwa i jego ochrony autorzy stwierdzają, że *art. 18 Konstytucji określający explicite małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny, nie wyklucza małżeństw o innej podmiotowej strukturze. Z konstytucyjnego umiejscowienia tego przepisu wynika, że małżeństwo heteroseksualne, rodzina, macierzyństwo i rodzicielstwo znajdują się pod opieką i ochroną niejako kwalifikowaną, jako iż gwarantowaną konstytucyjnie, w stosunku do innych form (czy jednak mogą być formy alternatywne macierzyństwa albo rodzicielstwa? – to retoryczne pytanie świadczy o wadliwym sformułowaniu art. 18) i to na poziomie zasad ustrojowych, aczkolwiek bez wskazania konkretnego poziomu tej ochrony. Jest to więc norma programowa, adresowana do władz publicznych, uzasadniająca postulaty rozbudowywania lub nieumniejszania poziomu ochrony. Natomiast nie wynika z tej normy ani z jej umiejscowienia żaden zakaz przyznawania prawnej ochrony związkom konkurencyjnym czy alternatywnym, zarówno na poziomie konstytucyjnym, jak i tym bardziej na poziomie ustaw zwykłych¹⁴.*

Wprawdzie cytowani autorzy dostrzegają, że małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny jest preferowany przez ustrojodawcę, ale – ich zdaniem – sformułowanie zawarte w art. 18 Konstytucji RP nie wyklucza możliwości istnienia w polskim porządku prawnym małżeństw homoseksualnych. Powołując się na argument z ewolucji pojęcia małżeństwa, dochodzą do przekonania, że *małżeństwo kobiety i mężczyzny stanowi podkategorię małżeństwa w ogólności, którego struktura podmiotowa jest obojętna. Nawet Konstytucja nie wyklucza uogólnienia pojęcia małżeństwa, gdyż zdanie (a) «małżeństwo jest związkiem kobiety i mężczyzny» nie daje się wyprowadzić z wyrażenia (b) «małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny». Tylko gdyby (a) logicznie implikowało (b), inne małżeństwa niż heteroseksualne byłyby pojęciowo wykluczone, przynajmniej w świetle Konstytucji¹⁵.*

W zaprezentowanym rozumowaniu odzwierciedla się problem zasygnalizowany już na etapie

¹² Opinia BSA SN z 10 maja 2012 r., BSA SN I-021-123-124/12, s. 8, cyt. za: E. Łętowska, J. Woleński, *Instytucjonalizacja związków partnerskich a Konstytucja RP z 1997 r.*, s. 22.

¹³ E. Łętowska, J. Woleński, *Instytucjonalizacja związków partnerskich a Konstytucja RP z 1997 r.*, s. 22.

¹⁴ Tamże.

¹⁵ Tamże, s. 25.



prac przygotowawczych Konstytucji RP przez eksperta Komisji, prof. Kazimierza Działochę podczas obrad Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego w dniach 4 i 5 kwietnia 1995 r. Działocha dostrzegł pewne niebezpieczeństwo związane z redakcją art. 54 ust. 2 (w wariancie II) [brzmiałym: *Małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny, rodzina i macierzyństwo znajdują się pod ochroną Państwa*]. Jak argumentował Działocha: *Treść normatywna ust. 2 sprowadza się do tego, że państwo otacza ochroną małżeństwa jako związek kobiety i mężczyzny. Tak rozumiane małżeństwo znajduje się pod ochroną państwa. Jednakże dogmatyczna wykładnia ust. 2 nie wyklucza innego małżeństwa. Jeżeli małżeństwo rozumieć przede wszystkim jako kontakt cywilny między dwiema osobami – kobietą i mężczyzną, to jednak inne małżeństwo nie jest wykluczone*¹⁶.

W artykule z 2015 r. Andrzej Jezusek¹⁷ aprobuje zrekapitulował poglądy na temat pojęcia małżeństwa w art. 18 Konstytucji RP wyrażone przez Ewę Łętowską i Jana Woleńskiego. Ponadto postawił problem, czy art. 18 Konstytucji RP zawiera definicję małżeństwa. Po dokonaniu krytycznej analizy treści tego przepisu oraz poglądów doktryny Jezusek stwierdził, że jego zdaniem, *wyrażenie «małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny» nie jest definicją*¹⁸. W efekcie przeprowadzenia wykładni art. 18 Konstytucji RP, z zastosowaniem dyrektyw językowych, systemowych, funkcjonalnych i logicznych, stwierdził, że nie jest wykluczona instytucjonalizacja związku osób tej samej płci, a nawet art. 18 Konstytucji nie stanowi przeszkody do wprowadzenia do polskiego porządku prawnego instytucji małżeństwa homoseksualnego. Zastosowanie dyrektyw wykładni historycznej prowadzi jednak do odmiennego rezultatu. Jezusek przyznaje wprost, że *be wątpienia członkowie Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego dążyli do wyłączenia możliwości zawierania małżeństwa przez pary jedнопłciowe – przyjęte rozwiązanie stanowiło element kompromisu, zawartego między ówczesną większością parlamentarną a przedstawicielami Kościoła katolickiego, gwarantującego neutralność tej instytucji w okresie referendum*¹⁹. Jednakże – zdaniem Jezuska – od rezultatu wykładni historycznej można odstąpić. Możliwość odstąpienia od rezultatu

¹⁶ Komisja Konstytucyjna Zgromadzenia Narodowego, nr 16, Biuletyn 1437/II, data: 04-04-95, <https://orka.sejm.gov.pl/Biuletyn.nsf/B2?Open> (dostęp: 18.11.2022).

¹⁷ Zob. A. Jezusek, *Możliwość instytucjonalizacji związku osób tej samej płci w świetle art. 18 Konstytucji RP*, „Przegląd Sejmowy” 2015, nr 4, s. 67-87.

¹⁸ A. Jezusek, *Możliwość instytucjonalizacji związku osób tej samej płci w świetle art. 18 Konstytucji RP*, s. 71.

¹⁹ Tamże, s. 86.



wykładni historycznej Jezusek uzasadnia przede wszystkim tym, że [o]d chwili uchwalenia konstytucji nastąpiły istotne zmiany w polskim społeczeństwie, jak i w środowisku międzynarodowym. Wykształciła się reprezentacja środowiska LGBT, co dało początek debacie publicznej. Pod jej wpływem znaczna część społeczeństwa zaczęła popierać postulat instytucjonalizacji związków osób tej samej płci. Instytucjonalizacja taka stała się także standardem w państwach zachodniego kręgu cywilizacyjnego, przybierając w wielu krajach formę otwarcia związku małżeńskiego na pary osób tej samej płci. Uzasadnia to odstępienie od rezultatu wykładni historycznej w procesie interpretacji art. 18 Konstytucji²⁰.

Trzeba tu przyznać, że w istocie rzeczy podejmowane są próby redefinicji małżeństwa nie tylko w doktrynie, ale również w systemach prawnych współczesnych państw, co przedstawił Paweł Bucoń, szczegółowo analizując ten problem. Wśród państw europejskich, w których prawo umożliwia zawarcie małżeństwa homoseksualnego wymienia, m.in.: Francję (od 2013 r.), Wielką Brytanię (od 2014 r.), Holandię (od 2001 r.), Belgię (od 2003 r.), Hiszpanię (od 2005 r.), Szwecję (od 2009 r.), Islandię (od 2010 r.), Portugalię (od 2010 r.), Danię (od 2012 r.), Luksemburg (od 2015 r.), Irlandię (od 2015 r.) oraz Finlandię (od 2016 r.)²¹. P. Bucoń wskazuje również na wiele krajów pozaeuropejskich, w których prawo przewiduje możliwość zawarcia małżeństwa homoseksualnego.

²⁰ Tamże, s. 87.

²¹ P. Bucoń, *Prawo do zawarcia związku małżeńskiego i założenia rodziny. Perspektywa prywatnoprawna i publicznoprawna*, s. 40-41.



Skargi konstytucyjne wniesione do Trybunału Konstytucyjnego

W polskim porządku prawnym – jak dotąd – nie jest możliwe zawarcie małżeństwa homoseksualnego. Przesłanki zawarcia małżeństwa określone zostały w ustawie z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 1359 ze zm.; dalej: k.r.o.). W sposób jednoznaczny wykluczają one możliwość zawarcia małżeństwa przez osoby tej samej płci. W art. 1 § 1 k.r.o. ustawodawca *expressis verbis* postanowił, co następuje: *Małżeństwo zostaje zawarte, gdy mężczyzna i kobieta jednocześnie obecni złożą przed kierownikiem urzędu stanu cywilnego oświadczenia, że wstępują ze sobą w związek małżeński*. W kolejnych paragrafach tego przepisu ustawodawca jeszcze dwukrotnie akcentuje, że małżeństwo może być zawarte jedynie przez mężczyznę i kobietę. Mianowicie w art. 1 § 2 k.r.o. przewiduje się, że: *Małżeństwo zostaje również zawarte, gdy mężczyzna i kobieta zawierający związek małżeński podlegający prawu wewnętrznemu kościoła albo innego związku wyznaniowego w obecności duchownego oświadczą wolę jednoczesnego zawarcia małżeństwa podlegającego prawu polskiemu i kierownik urzędu stanu cywilnego następnie sporządzi akt małżeństwa. Gdy zostaną spełnione powyższe przesłanki, małżeństwo uważa się za zawarte w chwili złożenia oświadczenia woli w obecności duchownego*. Ponadto w art. 1 § 4 k.r.o. znajduje się regulacja, zgodnie z którą: *Mężczyzna i kobieta, będący obywatelami polskimi przebywającymi za granicą, mogą zawrzeć małżeństwo również przed polskim konsulem lub przed osobą wyznaczoną do wykonywania funkcji konsula*.

W związku z jednoznacznym brzmieniem przepisów ustawowych, które wykluczają zawarcie małżeństwa przez osoby tej samej płci, podejmowane są próby wpływania kształt ustawodawstwa w taki sposób, aby wprowadzona została możliwość zawierania małżeństw homoseksualnych albo przynajmniej była przewidziana w polskim porządku prawnym jakaś forma instytucjonalizacji związków partnerskich. Zwolennicy tego typu zmian wykorzystują instytucję skargi konstytucyjnej wnoszonej do Trybunału Konstytucyjnego. Zgodnie z brzmieniem art. 79 ust. 1 Konstytucji RP: *Każdy, czyje konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone, ma prawo, na zasadach określonych w ustawie, wnieść skargę do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie zgodności z Konstytucją ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o jego wolnościach lub prawach albo o jego obowiązkach określonych w Konstytucji*. Na



poziomie ustawowym regulacje dotyczące skargi konstytucyjnej zawiera ustawa z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 2393; dalej: u.o.t.p.TK). W szczególności art. 53 u.o.t.p.TK określa szczegółowe wymagania, stawiane skargom konstytucyjnym. Zgodnie z art. 53 ust. 1 u.o.t.p.TK, skarga konstytucyjna musi zawierać: 1) *określenie kwestionowanego przepisu ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o wolnościach lub prawach albo obowiązkach skarżącego określonych w Konstytucji i w stosunku do którego skarżący domaga się stwierdzenia niezgodności z Konstytucją*; 2) *wskazanie, która konstytucyjna wolność lub prawo skarżącego, i w jaki sposób – zdaniem skarżącego – zostały naruszone*; 3) *uzasadnienie zarzutu niezgodności kwestionowanego przepisu ustawy lub innego aktu normatywnego, ze wskazaną konstytucyjną wolnością lub prawem skarżącego, z powołaniem argumentów lub dowodów na jego poparcie*; 4) *przedstawienie stanu faktycznego*; 5) *udokumentowanie daty doręczenia wyroku, decyzji lub innego rozstrzygnięcia, o których mowa w art. 77 ust. 1*; 6) *informację, czy od wyroku, decyzji lub innego rozstrzygnięcia, o których mowa w art. 77 ust. 1, został wniesiony nadzwyczajny środek zaskarżenia*. Ponadto zgodnie z art. 53 ust. 2 u.o.t.p.TK: *Do skargi konstytucyjnej dołącza się: 1) wyrok, decyzję lub inne rozstrzygnięcie wydane na podstawie przepisu, o którym mowa w ust. 1 pkt 1; 2) wyroki, decyzje lub inne rozstrzygnięcia potwierdzające wyczerpanie drogi prawnej, o której mowa w art. 77 ust. 1; 3) pełnomocnictwo szczególne*.

Dotychczas wpłynęło do Trybunału Konstytucyjnego kilka skarg konstytucyjnych, w których formułowane są obecnie zarzuty wobec regulacji ustawowych, że *wbrew Konstytucji RP* nie przewidują możliwości zawierania małżeństw tej samej płci²². We wszystkich wniesionych skargach konstytucyjnych skarżący w *petitum* skargi postawili tożsamo brzmiące żądania. Wnieśli mianowicie o stwierdzenie, że art. 1 § 1 k.r.o. w zakresie, w jakim nie umożliwia zawarcia małżeństwa przez dwie osoby tej samej płci, a co najmniej nie przewiduje jakiegokolwiek formy prawnej instytucjonalizacji związków tworzonych przez osoby tej samej płci jest niezgodny z art. 47 w związku z art. 31 ust. 3

²² Zob. sprawy o sygn. akt SK 12/17, SK 13/17, SK 14/17, SK 15/17, SK 4/19, SK 9/19, <https://trybunal.gov.pl/sprawy-w-trybunale>



w związku z art. 32 ust. 1 i 2 oraz art. 30 Konstytucji RP²³. Stany faktyczne i prawne spraw, na kanwie których wniesione zostały wszystkie wymienione skargi konstytucyjne, są analogiczne.

We wszystkich tych sprawach skarżący, będąc osobami tej samej płci (tj. pary kobiet oraz pary mężczyzn), zamierzając wstąpić w związek małżeński, udały się do urzędu stanu cywilnego (dalej: USC) w celu złożenia oświadczenia, że nie wiedzą o istnieniu okoliczności wyłączających zawarcie przez nich małżeństwa. Zgodnie bowiem z art. 76 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 28 listopada 2014 r. – Prawo o aktach stanu cywilnego (Dz. U. z 2022 r. poz. 1681; dalej: p.a.s.c.): *Osoba zamierzająca zawrzeć małżeństwo osobiście przedstawia dokument tożsamości wybranemu kierownikowi urzędu stanu cywilnego albo konsulowi, albo kierownikowi urzędu stanu cywilnego, który ma wydać zaświadczenie, o którym mowa w art. 4¹ Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, oraz składa: 1) pisemne zapewnienie, że nie wie o istnieniu okoliczności wyłączających zawarcie małżeństwa, zwane dalej «zapewnieniem».* Natomiast zgodnie z art. 4 k.r.o.: *Małżeństwo przed kierownikiem urzędu stanu cywilnego nie może być zawarte przed upływem miesiąca od dnia, kiedy osoby, które zamierzają je zawrzeć, złożyły kierownikowi urzędu stanu cywilnego pisemne zapewnienie, że nie wiedzą o istnieniu okoliczności wyłączających zawarcie tego małżeństwa. Jednakże kierownik urzędu stanu cywilnego może zezwolić na zawarcie małżeństwa przed upływem tego terminu, jeżeli przemawiają za tym ważne względy.*

Kierownicy USC odmawiali przyjęcia oświadczenia o wstąpieniu w związek małżeński, powołując się na wymóg wystąpienia różnicy płci nupturientów, wynikający z art. 18 Konstytucji oraz art. 1 § 1 k.r.o. Po otrzymaniu zawiadomień o odmowie przyjęcia oświadczeń, skarżący oddzielnie występowali, na podstawie art. 89 ust. 2 p.a.s.c. (zgodnie z którym: *W terminie 14 dni od dnia doręczenia zawiadomienia, o którym mowa w ust. 1, osoby, których czynność dotyczy, mogą złożyć wniosek na piśmie utrwalonym w postaci papierowej do sądu właściwego ze względu na siedzibę urzędu stanu cywilnego o rozstrzygnięcie, czy przyczyny odmowy wskazane w zawiadomieniu uzasadniają odmowę dokonania czynności*), do właściwych sądów rejonowych z wnioskami

²³ Tak w skardze konstytucyjnej z dnia 29 grudnia 2016 r., sygn. akt SK 12/17; w skardze konstytucyjnej z dnia 21 lutego 2017 r., sygn. akt SK 13/17; w skardze konstytucyjnej z dnia 8 marca 2017 r., sygn. akt SK 14/17; w skardze konstytucyjnej z dnia 21 marca 2017 r., sygn. akt 15/17; w skardze konstytucyjnej z dnia 4 lipca 2018 r., sygn. akt SK 4/19; w skardze konstytucyjnej z dnia 27 kwietnia 2018 r., sygn. akt 9/19.



o wydanie rozstrzygnięcia, że przyczyny odmowy przyjęcia przez kierowników USC oświadczeń o wstąpieniu w związek małżeński są bezzasadne. W uzasadnieniu swoich stanowisk skarżący kwestionowali sposób wykładni art. 18 Konstytucji RP przyjęty przez kierowników USC. Skarżący argumentowali, że art. 18 Konstytucji RP nie wyklucza możliwości zawarcia małżeństwa przez osoby tej samej płci, lecz jedynie wskazuje, że małżeństwo kobiety i mężczyzny korzysta ze szczególnej ochrony. Zdaniem skarżących, wykładnia art. 18 Konstytucji RP powinna uwzględniać także treść art. 47 Konstytucji RP. W ocenie skarżących, pary jednopłciowe zasługują na taką samą jak pary heteroseksualne ochronę ich życia rodzinnego, którego jednym z aspektów jest możliwość zawarcia małżeństwa. Zdaniem skarżących, również art. 1 § 1 k.r.o. nie powinien stanowić przeszkody dla możliwości przyjęcia zapewnień od skarżących, ponieważ przepis ten konkretyzuje tylko jeden z wariantów zawierania związku małżeńskiego.

Sądy rejonowe oddalały wnioski skarżących, uznając jednocześnie, że przyczyny odmowy wskazane przez kierowników USC w sprawie przyjęcia oświadczeń o wstąpieniu w związek małżeński skarżących uzasadniają odmowę dokonania czynności. W uzasadnieniu sądy rejonowe wskazywały na treść art. 1 § 1 i art. 5 k.r.o. oraz art. 18 Konstytucji RP. W przekonaniu sądów rejonowych, legalna definicja małżeństwa wyrażona w art. 18 Konstytucji RP nie pozostawia wątpliwości, że małżeństwem jest związek zawarty pomiędzy kobietą i mężczyzną.

W apelacjach wywiedzionych od postanowień sądów rejonowych skarżący podnosili zarzuty naruszenia m.in.: 1) przepisów prawa materialnego art. 1 § 1 k.r.o. w związku z art. 18 Konstytucji RP przez przyjęcie, iż przepisy prawa stoją na przeszkodzie uznania prawa do zawarcia związku małżeńskiego przez dwie osoby tej samej płci, podczas gdy norma konstytucyjna stanowi wyraźną gwarancję ochrony życia rodzinnego również dla osób nieheteroseksualnych, a przez to nakłada na organy władzy publicznej, w tym władzy sądowniczej, obowiązek wypełnienia luki prawnej polegającej na braku regulacji prawnej jednoznacznie zezwalającej osobom tej samej płci na zawieranie małżeństw poprzez stosowanie w drodze analogii przepisów zezwalających na zawieranie małżeństw osobom różnej płci; 2) przepisów prawa materialnego art. 1 § 1 k.r.o. w związku z art. 47 Konstytucji RP przez odmowę uznania, iż instytucja małżeństwa może mieć zastosowanie do sytuacji, w której dwie osoby tej samej płci chcą zawrzeć związek małżeński, a więc skarżący zostali pozbawieni gwarantowanego w Konstytucji prawa do ochrony życia rodzinnego, podczas gdy



instytucja ta powinna być dostępna w drodze *analogiae legis* również do zawierania małżeństw przez osoby tej samej płci z uwagi na konstytucyjne gwarancje ochrony życia rodzinnego również osób żyjących w związkach jednopłciowych, który to przepis konstytucyjny nakłada na organy władzy publicznej, w tym władzy sądowniczej, obowiązek wypełnienia luki prawnej polegającej na braku regulacji prawnej jednoznacznie zezwalającej osobom tej samej płci na zawieranie małżeństw przez stosowanie w drodze analogii przepisów zezwalających na zawieranie małżeństw osobom różnej płci; 3) przepisów prawa materialnego art. 1 § 1 k.r.o. w związku z art. 32 Konstytucji RP poprzez odmowę uznania, że na gruncie art. 18 i art. 47 Konstytucji RP osoby nieheteroseksualne mają prawo do ochrony życia rodzinnego w formie zinstytucjonalizowanej w formie małżeństwa, podczas gdy przepis ten ustanawia zakaz dyskryminacji z jakiegokolwiek przyczyny, którą również nie może być orientacja seksualna.

We wszystkich przypadkach sądy okręgowe oddalały apelacje skarżących, wskazując że nie podzielają zarzutów apelacji, ponieważ art. 18 Konstytucji RP jednoznacznie określa, że tylko związek kobiety i mężczyzny jest małżeństwem. Sądy powoływały się m.in. na orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego jak np. na wyrok TK z dn. 9.11.2010 r., sygn. SK 10/08, akceptując przytaczając pogląd Trybunału, że *jedyny element normatywny, dający się odkodować z art. 18 Konstytucji, to ustalenie zasady heteroseksualności małżeństwa*. W odniesieniu do art. 1 § 1 k.r.o. sądy drugiej instancji wskazywały, że norma wynikająca z tego przepisu jednoznacznie stanowi, iż małżeństwo zostaje zawarte, gdy mężczyzna i kobieta złożą oświadczenia woli, że wstępują ze sobą w związek małżeński, co wyklucza możliwość zawierania związku małżeńskiego przez osoby tej samej płci. Zdaniem sądów, obowiązku państwa do przyznania osobom tej samej płci możliwości zawarcia małżeństwa nie można wywodzić z art. 32 i art. 47 Konstytucji.

Postanowienia sądów okręgowych oddalających apelacje stanowiły ostateczne decyzje, o których mowa w art. 79 ust. 1 Konstytucji RP i umożliwiły skarżącym wnoszenie skarg konstytucyjnych. W uzasadnieniach swoich skarg konstytucyjnych skarżący zarzucali, że w wyniku zastosowania art. 1 § 1 k.r.o. przez kierowników USC, a następnie przez sądy rejonowe i sądy okręgowe w ich sprawach, dochodziło do naruszeń praw gwarantowanych przez art. 47 w związku z art. 31 ust. 3, art. 32 ust. 1 i 2 oraz art. 30 Konstytucji RP. Naruszenia polegały – zdaniem skarżących – na nieproporcjonalnym ograniczeniu prawa do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego oraz



prawa do decydowania o swoim życiu osobistym. Zdaniem skarżących, doszło także do naruszenia prawa do równego traktowania przez organy publiczne, zakazu dyskryminacji w życiu społecznym z jakiegokolwiek przyczyny oraz naruszenia godności skarżących. Skarżący, powołując się na doktrynę prawną, przedstawili pogląd, że art. 18 Konstytucji RP nie zawiera definicji małżeństwa, gdyż nie określa konstrukcyjnych cech tej instytucji. Przepis ten, zdaniem skarżących, nie przewiduje zakazu zawierania małżeństw bądź ustanowienia innych instytucjonalnych gwarancji dla związków tworzonych przez osoby tej samej płci.



Zakończenie

Podsumowując rozważania zawarte w niniejszym opracowaniu, można sformułować kilka wniosków. Przede wszystkim należy podkreślić, że w polskim porządku prawnym pojęcie małżeństwa rozumiane jest jako monogamiczny związek kobiety i mężczyzny. Odzwierciedla to przede wszystkim Konstytucja RP, której art. 18 wyraźnie wskazuje na pojęcie małżeństwa rozumiane właśnie w taki sposób. Również na poziomie ustawowym nie budzi wątpliwości, że małżeństwo jest monogamicznym związkiem kobiety i mężczyzny.

Ponadto znaczna większość doktryny opowiada się za takim, osadzonym w tradycji, pojęciem małżeństwa. Jednakże pewna część doktryny podejmuje próbę reinterpretacji pojęcia małżeństwa wyrażonego w art. 18 Konstytucji RP. Celem tych zabiegów interpretacyjnych jest argumentacja na rzecz możliwości wprowadzenia – przynajmniej na poziomie ustawowym – legalnego zawierania związków małżeńskich przez osoby tej samej płci. W kontekście wykładni historycznej te próby reinterpretacji art. 18 Konstytucji RP nie zasługują na akceptację.

Nie tylko w doktrynie podejmowane są próby zmiany sytuacji prawnej związków osób tej samej płci. Również w tym celu wykorzystywana jest instytucja skargi konstytucyjnej. Dotychczas wniesiono do Trybunału Konstytucyjnego sześć niemal identycznie brzmiących skarg konstytucyjnych dotyczących m.in. kwestii braku możliwości zawierania małżeństw homoseksualnych. Trybunał Konstytucyjny wydaje w tych sprawach postanowienia o umorzeniu postępowania ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.



Streszczenie

Pomimo tych wyraźnych dążeń polskiego ustrojodawcy do określenia małżeństwa jako związku kobiety i mężczyzny, podejmowane są dzisiaj próby takiej reinterpretacji pojęcia małżeństwa wyrażonego w art. 18 Konstytucji RP, aby wykazać, że przepis ten nie stanowi przeszkody do wprowadzenia do polskiego porządku prawnego małżeństw homoseksualnych.

W niniejszym opracowaniu przeanalizowana i oceniona została argumentacja na rzecz tej zarysowującej się tendencji. Analizie zostały poddane poglądy doktryny oraz treść skarg konstytucyjnych wniesionych do Trybunału Konstytucyjnego, w związku z uniemożliwieniem parom homoseksualnym zawarcia związku małżeńskiego w Polsce.



Bibliografia

1. Banaszek B., „*Małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny*”. *O niektórych implikacjach art. 18 Konstytucji RP*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2013, z. 3.
2. Bucoń P., *Prawo do zawarcia związku małżeńskiego i założenia rodziny. Perspektywa prywatnoprawna i publicznoprawna*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2022.
3. Garlicki L., *Artykuł 18*, w: L. Garlicki, M. Zubik (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. 1, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2016.
4. Jezusek A., *Możliwość instytucjonalizacji związku osób tej samej płci w świetle art. 18 Konstytucji RP*, „Przegląd Sejmowy” 2015, nr 4.
5. Komisja Konstytucyjna Zgromadzenia Narodowego, nr 16, Biuletyn 1437/II, data: 04-04-95, <https://orka.sejm.gov.pl/Biuletyn.nsf/B2?Open> (dostęp: 18.11.2022).
6. Łętowska E., Woleński J., *Instytucjonalizacja związków partnerskich a Konstytucja RP z 1997 r.*, „Państwo i Prawo” 2013, z. 6.
7. Skrzydło W., *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Zakamycze, Kraków 2002.
8. Strus Z., *Znaczenie artykułu 18 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, „Palestra” 2014, nr 9.
9. Szydło M., *Instytucjonalizacja związków partnerskich w świetle art. 18 i 32 Konstytucji RP*, „Zeszyty Prawnicze Biura Analiz Sejmowych Kancelarii Sejmu” 2017, nr 4.